



WOODIN,
amerykański podsekretarz
skarbu, ma się podać do dy-
misji w związku z afera
Morgana.



GENERAL BALBO
uroczyście udekorowany
przez wodza Siuksów za
bohaterski przelot przez A-
lantyk.

GROŻNA REWOLTA W INDJACH

Eskadra samolotów bombowych przeciw buntownikom - Koncentracja wojsk angielskich na granicy afgańskiej

Gandhi wraz z żoną osadzony w więzieniu

Simla, 1 sierpnia.
Władze angielskie w okęgach północno - zachodnich Indji graniczących z Afganistanem wydały ogłoszenie pod adresem zbuntowanych szczepli Mohmandów, że w razie niezaprzestania przez nich działań nieprzyjacielskich będą przeciw nim skierowane samoloty bombowe.

Mohmandowie popierali prawdopodobnie przez byłego króla Afganistanu, Amanullaha, zwrócili się przeciw wierzniemu rządowi indyjskiemu szczepli Halimazaiów.

Mohmandowie zamieszkują górzyste okolice Karinunga, bardzo trudno dostępne, i dlatego walka z nimi jest dla angielskich oddziałów wojskowych prawie niemożliwa. Z tego też powodu postanowiono z nimi prowadzić walkę za pomocą samolotów bombowych, na wypadek, gdyby zrewoltowane plemiona nadal trwały w swej wrożej postawie przeciw rządowi indyjskiemu.

Simla, 1 sierpnia.
Wojskowe władze brytyjskie wystosowały do przywódców zrewoltowanego plemienia Bazorysów, operującego na północno - zachodniej granicy Indji, ultimatum, że jeżeli nie wydadzą oni agitatorów, którzy się do nich schronili, wówczas eskadry lotnicze otrzymają

Eks dyktator mandżurski przybywa do Paryża

London, 1 sierpnia.
Były dyktator mandżurski, marszałek Czang - Tsue - Liang przybył tu drogą powietrzną z Paryża. Marszałek zamierza zabawić dwa tygodnie w Anglii. Podczas swego pobytu marszałek zapozna się z organizacją armii angielskiej a w szczególności lotnictwa wojskowego.

Stan oblężenia w Zagłębiu Pensylwańskim

London, 1 sierpnia.
Z Nowego Jorku donoszą, że sytuacja strejkowa w zagłębiu górnym w Pensylwanji zaostriżyła się do tego stopnia, że władze ogłosiły na obszarze, objętym strejkami stan oblężenia. Miejscowe siły policyjne, wzmocniono oddziałami gwardji narodowej i wojska. Ilość strejkujących wynosi 16.000.

Oszuści jarmarczni grasują wyludzając od naiwnych pieniądze

Wilno, 1 sierpnia
Niejednokrotnie pisaliśmy o oszustach jarmarcznych. Oszuści pod płaszczykiem rozmaitych gier wyludzają od naiwnych pieniądze. Onegdaj jeden z tych „mistrzów” wpadł w ręce władz. Przed kilku dniami pana Cyla Wałakówna, będąc na rynku Kijowskim, wciągnięta została przez jakichś osobników, do oszukańczej gry. Skończyła

rozkaz rozpoczęcia bombardowania powstańców.

London, 1 sierpnia.
Z Bombaju donoszą, że dziś rano wyruszyły dwa oddziały piechoty w sile

Mac Donald poda się do dymisji?

Ma on być mianowany ambasadorem angielskim w Waszyngtonie

London, 1 sierpnia.
Ostatnia wyteżona praca premiera angielskiego Mac Donalda nadwyreżyła jego wątłe zdrowie. Przed kilku dniami odjechał on na odpoczynek do swej posiadłości Lossiemouth w Szkocji, gdzie prawdopodobnie spędzi cały sierpień. Jak donosi prasa angielska, Mac Do-

około 5000 ludzi przeciwko zrewoltowanemu szczepli Mohmandów.

Oddział ten połączył się z wystanym poprzednio oddziałem kawalerji i samochodów pancernych. Połączone oddzia-

Mac Donald ma wogóle odsunąć się od życia politycznego. Nie będzie on również brał udziału w przyszłej kampanii wyborczej. Wedle obiegających pogłosek, Mac Donald dostanie tytuł lorda, poczem zostanie mianowany ambasadorem angielskim w Waszyngtonie.

Mord polityczny pod Pińskiem

Sprawcy stanęli przed sądem doraźnym

Pińsk, 1 sierpnia.
Sąd doraźny w Pińsku przystąpił wczoraj do rozpatrzenia sensacyjnej sprawy o zamordowanie 17-letniego Władysława Karasia na tle politycznym. Pod zarzutem dokonania tej zbrodni stają przed sądem: 36-letni Andrzej Paszkiewicz i 28-letni Grzegorz Bostyniec, mieszkańcy wsi Drebeł, pow. Łuniniec. Ponadto Paszkiewicz, który był już

karany za kradzieże, pozostaje pod zarzutem udziału w aferze szpiegowskiej.

W toku przeprowadzonego śledztwa ustalono, że Paszkiewicz otrzymał od obcego wywiadu polecenie zglądzenia Karasia, który posiadał zbyt wiele tajemnic i do pomocy w tej zbrodni dobrać sobie Bostynca.

Zbrodniarzom grozi kara śmierci. Wyrok zapadnie dziś po południu.

Groźny orkan zbliża się do Florydy

Fala upałów w Stanach Zjednoczonych

Waszyngton, 1 sierpnia.
Jak informuje obserwatorium meteorologiczne w Waszyngtonie, szalony orkan zbliża się do wybrzeży Florydy z szybkością 120 klm. na godzinę.

Należy przypuszczać, że centrum orkanu uderzy w miasto Tampa na Florydzie. Władze wydały już odpowiednie ostrzeżenia, aby uchronić ludność od strat i pouczyć ją o groźnym niebezpieczeństwie.

London, 1 sierpnia.

Z Nowego Jorku donoszą, że fala upałów w Stanach Zjednoczonych trwa w dalszym ciągu. Termometr wskazy-

wał w Nowym Jorku 34 st. C. w cieniu. Jest to najwyższa temperatura notowana od 1917 roku.

Około 3 milionów mieszkańców Nowego Jorku spędziło dzień wczorajszy nad brzegiem morza, 4 osoby zmarło na skutek porażenia słonecznego a cztery utonęły.

Wielki skandal wyścigowy w Chicago

Koniom wstrzykiwano jakiś tajemniczy narkotyk

London, 1 sierpnia.
Z Chicago donoszą, że w czasie wczorajszych wyścigów konnych aresztowa-

no na torze w Chicago 7 właścicieli stajni oraz ich żokiejów pod zarzutem niedozwolonego dopingowania koni.

Koniom przed wyścigami, wstrzykiwano jakiś niezbadany narkotyk, lub też stosowano t. zw. „bicz elektryczny”, po legający na tem, że pod siodłem umieszczona ona grzebiec konia płytkę miedzianą, połączoną drutami z silną baterją, którą żokiej trzymał w ręku i przy pomocy której, w czasie biegu dopingował konia silnym prądem elektrycznym.

Konie te, należące przeważnie do stajni słabszych, zaczęły w ostatnim czasie coraz częściej wygrywać, co zwróciło uwagę publiczności, która w końcu zmusiła komisję techniczną pola wyścigowego do bliższego zainteresowania się kulisami podejrzanych stajni.

Paryż, 1 sierpnia.

Z Madrytu donoszą, że w Santiago de Compostela doszło do ostrych zabu-

rzeń na tle religijnem. Uczestnicy procesji kościelnej zostali obrzuceni kamieniami przez grupę robotników. Wywiązała się zacięta bójka. Policja była zmuszona do użycia broni.

Kilkanaście osób odniosło ciężkie rany.

Kilka z nich zmarło po przewiezieniu do szpitala.

Kilkanaście osób odniosło ciężkie rany. Kilka z nich zmarło po przewiezieniu do szpitala.

ły zdążają forsownym marszem ku granicy afgańskiej, celem odcięcia zrewoltowanych Mohmandów od Afganistanu.

Od południa podąża nowa kolumna wojsk angielskich, która współdziałając z wojskami, maszerującymi na Bajaur, odciąć ma zupełnie szczepl Mohmandów od szczepli pogranicznych i uniemożliwić w ten sposób rozszerzenie się powstania.

Powstańców popiera chan pogranicznej prowincji afgańskiej, Khost, u którego „oszały fakir” bawił w maju r. b. 1 gdzie rzekomo miał być opracowany plan ruchu powstańczego.

Ahmedabad, 1 sierpnia.
(PAT) Władze angielskie aresztowały Gandhiego.

London, 1 sierpnia.
(PAT) Sekretarz Gandhiego i 32 członków szkoły Gandhiego zostało sprowadzonych wraz z Gandhim i jego żoną do więzienia Sabarmati w Ahmedabad.

Pocztowe dowody tożsamości

Lódź, 1 sierpnia.

(it) Jak się dowiadujemy, dyrekcja poczty w Łodzi wprowadziła t. zw. pocztowe dowody tożsamości, dla osób, które muszą w różnych wypadkach legitymować się przed funkcjonariuszami pocztowymi, bądź przy odbiorze pieniędzy, przesyłanych przez pocztę, bądź przy odbiorze swoich przesyłek pocztowych i t. d.

Dotychczas wymagane było przedstawić dowodu osobistego. Obecnie, można będzie takie dowody tożsamości otrzymywać na pocztce. Będą one ważne we wszystkich urzędach pocztowych.

Krwawe walki w Hiszpanji

Kilkanaście osób rannych i zabitych

Paryż, 1 sierpnia.
Z Madrytu donoszą, że w Santiago de Compostela doszło do ostrych zabu-

rzeń na tle religijnem. Uczestnicy procesji kościelnej zostali obrzuceni kamieniami przez grupę robotników. Wywiązała się zacięta bójka. Policja była zmuszona do użycia broni.

Kilkanaście osób odniosło ciężkie rany.

Kilka z nich zmarło po przewiezieniu do szpitala.

Aptekarz skazany na pół roku więzienia

Poznań, 1 sierpnia

Sąd okręgowy w Poznaniu rozpatrywał sprawę niejakiego Kazimierza Ignaszaka, z zawodu drogerzysty, który w latach od 1930 do 1932 wystawił pięć weksli na ogólną kwotę 4500 zł, przyczem sfałszował na nich podpis swej matki.

Wszystkie weksle, rzecz oczywista, poszły do protestu, sprawa się wydała i Ignaszak stanął przed sądem, który skazał go na pół roku więzienia.

W kraju wszelkich możliwości

Zawodowy przestępca w auli uniwersyteckiej

wygłasza odezwy przed gronem profesorów — Miljarderzy amerykańscy odnajdują swe posiadłości — Wódz i apostoł prohibicji jest bez pracy

Nowy Jork, w lipcu.

(y) Uniwersytet chicagowski miał ostatnio nielada sensację, Autentyczny więzień, odsiadujący karę w celi państwowego zakładu karnego, wygłosił przed gronem profesorów oraz w obecności przedstawicieli obradującego obecnie w Chicago kongresu „Amerykańsk. Towarzystw Socjologicznych” odczyt na temat „Etyka zawodowych złodziei”.

Niezwykły docent przedstawił się, jako mr. Frank Smith, zaznaczając jednocześnie, iż jest to jego przybrane nazwisko. Mister Frank dowodził z niezwykłym zapałem, iż przedstawiciele świata podziemnego wewnątrz swej organizacji odznaczają się nieskazitelną wprost uczciwością.

Kto należy do organizacji zawodowej, która w Chicago nosi nazwę „Mob”, może zawsze we wszelkich sytuacjach, licząc na pomoc swych towarzyszy. Podczas podziału łupu, nigdy nie dochodzi do najmniejszych konfliktów, gdyż wszyscy członkowie „Mob” mają jednakowy udział, zarówno inicjatorzy „wyprawy”, jak i pozostali. Nawet wówczas, gdy członek „Mob” przedsięwziął coś na własną rękę, musi on dostarczyć zdobyczy szefowi, który dokonuje równomiernego podziału.

Za wykroczenia przeciwko tym przepisom istnieją tak surowe kary, iż nikt nie chce się narażać. Poszczególni członkowie „Mob” nigdy nie konkurują między sobą, wychodząc z założenia, iż w wielkim Chicago starczy dla wszystkich „roboty”...

Profesorowie chicagowscy, którzy gremjalnie stawili się na ten niecodzienny wykład, chwilami nie mogli się zorientować, czy prelegent poprostu kpił sobie, czy też ma szczerzy zamiar zamaskować swą występłą działalność.

Wytworne sfery towarzyskie Nowego Jorku przeżywają ciężki okres. Kryzys daje się mocno we znaki! Dolar spada,

kursy akcji, z których dywidendy żyją spadkobiercy byłych królów nafty, miedzi i stali mają również tendencję zniżkową. W klubach, restauracjach i w górnym rodzinnym „depresja” stanowi jedyny temat rozmów.

Trzeba się ograniczać! Aristokracja nowojorska postanowiła oszczędzać, gdzie się tylko da. Przedewszystkiem zredukowano służbę domową, wskutek czego zwiększono znacznie liczbę bezrobotnych. „Obsługuj się sam!” — głosi napis na wszystkich zaproszeniach na przyjęcia.

Również goście, zapraszani w końcu tygodnia do willi podmiejskich na tradycyjny weekend, ścielą sobie sami łóżka, sprzątają pokoje i pomagają nawet w kuchni.

Wspaniałe posiadłości na Long Island, które dawniej były otaczane przez bogatych obywateli nowojorskich niezwykłą czcią i do których dostęp mieli jedynie wybrańcy, zostały zdegradowane do źródeł dochodowych. Za opłatą wstępu w wysokości jednego dolara, każdy może obejrzeć te luksusowe rezydencje kreuzów amerykańskich.

Marshal Fields, znani miljarderzy, których nazwisko otaczane było niezwykłym respektem, posiadają na Long Island cudowną posiadłość. Wspaniałe ogródki róż, znany jest w całej Ameryce. Pozatem rozciąga się stamtąd widok na Nowy Jork, który na każdym przyby-

szu sprawia niezapomniane wrażenie. Obecnie, za obejrzenie swej rezydencji, rodzina Fielda pobiera dwa dolary, zaznaczając, celem usprawiedliwienia, iż część tych wpływów przeznaczają na cele filantropijne!

Andrew Volstead, ojciec prohibicji, apostoł suchego reżymu, naczelny wódz „agentów prohibicyjnych”, stracił swój cały autorytet! O ironjo losu! Człowiek, który dotychczas stał na czele armii po licjantów, detektywów i szpicliów, nie ma już nic do powiedzenia.

Volstead jest dziś bezrobotny! Pełen rezygnacji, pogodził się z losem.

— Nie będę brał więcej udziału w propagandzie, zmierzającej do powrotu suchego reżymu! — oświadczył, pełen najwyższego przygnębienia. — Zdrowie moje zostało zrujnowane!

Smutny jest bilans jego działalności! Volstead nie osiągnął sukcesu, niezmordowany jego trud nie został nagrodzony wdzięcznością współobywateli. Niezliczone legiony jego urzędników, agentów szpicliów i cichych współpracowników, pozostaną bez pracy. W związku ze skasowaniem władz prohibicyjnych, naród amerykański zaoszczędzi rocznie wiele milionów dolarów.

W obecnych, ciężkich czasach jest to niewątpliwie jeszcze jeden powód, przemawiający na korzyść konsumpcji alkoholu.

Muzeum mózgów w Wiedniu

Ogólny podziw wzbudzają w nim „mózg-potwór” i sztuczny mózg

(sb) Nie wszyscy wiedzą o tem, że w Wiedniu znajduje się jedno z najdziwniejszych i jedynych w swoim rodzaju muzeów. Jest to muzeum mózgów.

Muzeum to założone zostało stosunkowo niedawno przez profesora Konstantina. Jest to największy zbiór mózgów ludzkich, jaki wogóle istnieje na świecie. Dostęp do niego jest dla laików zupełnie niedostępny, a prawo wejścia mają jedynie profesorowie i lekarze.

W kilkuset szklach znajdują się mózgi ludzi, dotkniętych najrozmaitszymi chorobami. Profesorowie mogą naprzykład odrzucić po wyglądzie zewnętrzny mózg, czy należał on do paralityka, do tabetyka, niewidomego, głuchego, zwyrodnialca i t. d. i t. d.

Na ścianach muzeum znajdują się 192 rysunki mózgów w najrozmaitszych przekrojach. Ponadto muzeum to zawiera nie zliczoną ilość czaszek, z których najciekawsza jest czaszka pra-człowieka, znaleziona na Jawie.

W ostatnim pokoju muzeum znajduje się jednak najciekawsza rzecz z całego muzeum. Jest to mózg-potwór, wielkości półtora metra. Jest to sztuczny mózg, zbudowany przez kobietę-lekarkę, Edytę Klemperer. Mózg ten zbudowany jest całkowicie z niezwykle delikatnych i cienkich rurek neonowych, które odtwarzają dokładnie przebieg wszystkich nerwów w mózgu.

Po włączeniu prądu, przez rureczki te przebiegają czerwone, lub niebieskie promienie i cały mózg jakby nabierał życia. Najciekawsze jest jednak to, że można włączać osobno wszystkie „nerwy”. A więc nerw wzroku, słuchu, dotyku, smaku, węchu, czucia. Tak więc każdy może zobaczyć jak mózg jego pracuje w poszczególnych fazach myślenia.

Król murzyński okazał się białym

i został zamordowany przez swych poddanych

(sb) Pisma angielskie donoszą o niezwykłym wydarzeniu, jakie miało miejsce w Rodezji w Afryce.

Na czele jednego ze szczepów murzyńskich stał jakiś wojownik o niezwykle pięknym wyglądzie. Odnaczał się on skórą nie czarną, lecz prawie że kawową. Przed kilkunastu laty został on obrany królem szczepu. Był on przez wszystkich bardzo lubiany, a zwłaszcza przez kobiety. — Prawie wszystkie murzynki z tego szczepu zakochały się w swym królu. W końcu król został zmuszony do wybrania sobie żony. Po roku przyszło na świat dziecko. Jakież jednak było przerażenie matki i całego szczepu, gdy okazało

się, że na świat przyszło białe dziecko. Murzyni widząc, że zostali „oszukani” zabili swego króla. Wszczęte przez władze dochodzenie ustaliło wreszcie pochodzenie i dziwny kolor króla murzyńskiego.

Jak się okazało był synem angiłków. Ojciec jego wraz z matką wybdali się w celach naukowych do Kapsztadu, a później zostali zamordowani przez murzynów. Dziecko ich porwała pewna murzynka i wychowała je, a młody angiłk pod żarem południowego słońca opalił się na piękny kolor kawowy, tak że murzyni myśleli, że należy do ich szczepu.

Kraj, gdzie potwory morskie czczone są jako bóstwa

Pewien parowiec zdążający do Kalifornji naskutek wielkiej burzy zbłądził i przybił do archipelagu leżącego niedaleko równika na bezmiennych kresach oceanu Spokojnego. Są to wysepki bardzo urodzajne, najżyźniejsza z nich jest jednak wyspa Tubnai. Jest ona słabo zaludniona. Kapitan okrętu stwierdził ze zdumieniem, że żyje tam kilku europejczyków, przeważnie francuzów. Opowiadają oni, że prowadzą tu bardzo spokojny żywot, zdala od zgiełku światowego. Czasem jakiś stary żaglowiec zmienia kurs i zatrzymuje się przy jednej z wysepki. Wówczas tubylcy wymieniają owoce tego kraju za paciorki i perkal.

Mieszkańcy wysp kochają bardzo morze i większą część swego życia spędza-

ją na jego falach. W ich pieśniach, i tańcach i przyzwyczajeniach daje się wyczuć rytm morza.

Żyżne jest morze, ale i straszne zarazem. Gdy tubylcy z sieciami wyjeżdżają na swych zgrabnych stateczkach na łowy, wynurzają się z głębin oceanu potwory morskie, które już wietrzą łup zdaleka.

Rekinów zabijać nie wolno, gdyż są one tutaj powszechnie czczone i mieszkańcy wysp raz na miesiąc składają im ofiary w postaci psów, świń i t. d. Amulety z zębów rekina i kości stoją tu wysoko w cenie a człowiek, który miał szczęście być ukąszony przez potwora morskiego cieszy się wielkim poważaniem.

Podczas uroczystości, które się odby-

San-Marino -- kraj bez kryzysu

Szermystu tam niema, a ludność żyje z rolnictwa

Jedynym chyba krajem, nieznanym kryzysu i bezrobocia jest mała republika San Marino, znajdująca się pod protektorem Włoch.

Kraik ten nie posiada służby celnej, ani też policji. Służbę bowiem bezpieczeństwa na terenie republiki pełnią carabinieri króla włoskiego, przebrani w republikańskie mundury San Marino.

Nie rujnuje się też mała republika na różne przedstawicielstwa dyplomatyczne, a wszystkie rządowe instytucje mieszczą się w jednym budynku.

wają na wybrzeżu, całe gromady rekinów ciągną za procesją czekając na dary. Szczególnie obficie są obdarowywani podczas urzędzenia święta męskości młodzieńców. Zdarza się nawet niejednokrotnie, że w przystępie religijnego żaru, podczas tańca, wierny skacze do wody, by nigdy z niej nie powrócić.

W ubiegłym roku odbyły się tam wybory. Prawo wyborcze mają tylko ojcowie rodzin i kawalerowie o wyższym wykształceniu. Kanclerzem państewka i jednocześnie ministrem spraw zagranicznych jest 34-letni Ferglin Gozzi.

San Marino liczy 13.000 mieszkańców. Zajmują się oni głównie rolnictwem i produkty swoje eksportują do Włoch. Kraik ten nie zna kryzysu, ani też bezrobocia. Niema tam żadnego przemysłu ani fabryk, a towary włoskie są sprzedawane bez cła, na podstawie konwencji, za co Włochy płacą rocznie przeszło milion lirów, co stanowi jedną z najgłówniejszych pozycji budżetu państwowego.



„Upiór z lasu moszczenickiego” Tajemnicza postać nadal sieje postrach wśród miejscowej ludności. — Władze zarządziły obławę w lesie

Piotrków, 1 sierpnia
Przed kilku dniami donosiliśmy o makabrycznej scenie, jaka się rozegrała w lasach moszczenickich. Bohaterami tej niezwykłej sceny byli: Iwan Szubin, tajemniczy osobnik, przedstawiający się za oficera b. armji carskiej, paradujący w wyszarzonym mundurze oficerskim tejszej armji, oraz telegrafista ze stacji Moszczenica p. Jan. Grochulski.

W ub. tygodniu p. Grochulski szedł o zmroku przez las moszczenicki. W pewnej chwili z ciemności wyłoniła się postać jakiegoś wysokiego mężczyzny, jak się następnie okazało, owego Iwana Szubina, który niczem duch pokutujący wędrował po tym lesie. Zatrzymawszy telegrafistę, Szubin w krótkich słowach wyjaśnił o co mu chodzi.

Chodziło mu mianowicie o to, aby p. G. zamówił w najbliższej parafji prawosławnej trzy Msze św. na jego intencje, nie płacąc jednak więcej, niż 3 złote za jedną. Swoją niesamowitą prośbę, Iwan Szubin, noszący już w całej okolicy miano „upiora z lasu moszczenickiego” — zakończył następująco:

Narazie nic więcej nie mogę panu powiedzieć, lecz proszę samemu, przyjść na to samo co dziś miejsce w dniu 5-ym sierpnia, a dowie się pan bliższych szczegółów dotyczących Iwana Szubina.

Po wypowiedzeniu tego tajemniczego zakończenia, „upiór w lasu moszczenickiego” — znikł tak samo tajemniczo, jak tajemniczem było jego ukazanie się. P. Grochulski, będący długo pod wrażeniem makabrycznej przygody,

udał się natychmiast do pobliskiej parafji prawosławnej, gdzie zamówił trzy Msze św. za duszę Iwana Szubina, płacąc według otrzymanych instrukcji — 9 złotych.

Tajemnicze wędrowki „Upiora z lasu moszczenickiego” przeszłyby do porządku dziennego, gdyby nie nowe wydarzenie, w którym Iwan Szubin dał powtórnie znać o swoim istnieniu.

Otóż onegdaj na skraju lasu, który kryje w sobie ponurą tajemnicę, — trzech młodych chłopców zajętych było zbieraniem jagód. W pewnym miejscu chłopcy zauważyli ślady świeżego kopania.

Ciekawość chłopców musiała zostać zaspokojona. To też świeżo przysypana ziemia została wkrótce odgarnięta.

Na niewielkiej głębokości, malcy natrafili na paczkę. Po rozpakowaniu jej, okazało się, że zawiera ona nabity rewolwer i dwa ręczne granaty.

Znalezione przedmioty, chłopcy postanowili zabrać do domu, aby oddać je swoim rodzicom. W chwili, kiedy zabierali się już do odejścia, jakby z pod ziemi wyrosła przed nimi nagle postać jakiegoś wysokiego mężczyzny, w mundurze oficera b. armji carskiej.

Chłopcy przerażeni nagłem ukazaniem się „upiora”, porzucili znalezione przedmioty i uciekli do wsi, opowiadając napotkanym po drodze o przygodzie jaka ich spotkała.

Wskutek przerażenia ludności moszczenickiej, sprawą tajemniczego osobnika zainteresował się wojewódzki urząd śledczy. Jan Grochulski, pierwszy, kto

ry zetknął się z Iwanem Szubinem — został już przesłuchany.

W najbliższych dniach, w lasach moszczenickich przeprowadzona będzie obława, mająca na celu uwolnienie mieszkańców od „upiornego widma” w carskim mundurze, wywołującego postrach w całej okolicy.

Silę zmęczonym —
radość silnym
czekolada
RIVIERA-PLUTOS

Dyżury aptek.

Nocy dzisiejszej dyżurują następujące apteki: Sz. Jankielowicz (Stary Rynek 9), L. Stelkel (ul. Limanowskiego 37), B. Głuchowski (Narutowicza 6), St. Hamburg i S-ka (Główna 50), L. Pawłowski (Piotrkowska 307), A. Piotrowski (Pomorska 91). (p.)

Bestjalska zemsta szewca

Administrator domu ciężko ranny

Warszawa, 1 sierpnia
Wczoraj, na przechodzącym ul. Pańskiej 56-letniego Walerjana Ciszewskiego dokonano dzikiego napadu.

Jakiś napastnik zadał mu cios kawałkiem żelaza w głowę, a gdy Ciszewski padł nieprzytomny, oblał go jeszcze kwasem siarczanym. Ciszewskiego poparzonego opatrzyło pogotowie. Ciszewski, który jest administratorem domu, zeznał, że napadu dokonał nań Michał Gerszkorn szewc, zam. przy ul. Pańskiej 13a.

Jak ustalilo dochodzenie, napadu dokonał właśnie on, przy pomocy żony, która mu jeszcze usiłowała wyrobić alibi.

Ustalono, iż Gerszkorn po dokonaniu

zbrodni, wpadł do sklepu frontowego Efraima Goldberga (Pańska 9), u którego w swoim czasie pracował jako chałupnik. Znając dokładnie rozkład sklepu i mieszkania, Gerszkorn przedostał się na frontową klatkę schodową, skąd najspokojniej, niby o niczem nie wiedząc, wyszedł na ulicę.

Jednak dozorca domu, Piotr Majczak znalazł na klatce schodowej porzuconą przez Gerszkorna rasplę i będąc świadkiem jego odwrotu, zgłosił w policji odpowiednie zameldowanie.

W wyniku dochodzenia, małżonkowie Gerszkorn zostaną przekazani do dyspozycji sędzię śledczego.

Zranił siekierą sąsiada

Luck, 1 sierpnia

Zarycz Emiljan, mieszkaniec wsi Tur. gm. Zabłocie, na tle zemsty osobistej, za niekorzystne świadczenie przeciw niemu w sądzie — **zadął Zaryczowi Kuprjanowi kilka uderzeń siekierą w głowę.**

Zwarycza w stanie ciężkim przewieziono do szpitala.

Zacharczuk po dokonaniu tego czynu, zbiegł w niewiadomym kierunku.

Dziś i dni następnych!

Pod Fałszywą Flagą

2) oraz film Polski **CHAM** w-g Elizy Orzeszkowej

Początek o godz. 4-ej po poł. w soboty i niedziele o 2-ej po poł.

Kino Dźwiękowe



Dźwiękowy Kino-teatr



Zielona 2-4.

Wobec nadzwyczajnego powodzenia przedłuża się wyświetlanie programu:

I. „SCIGANA PRZEZ LOS”

Tragedja tancerki kabaretowej, rzuconej samotnie na pastwę rozbestwionych mężczyzn. W roli głów. Helena Twelvetrees oraz Charles Bickford. Żądza majątku i żądza miłości... oto treść tego arcydzieła. Przepiękna gra. Niebywała wystawa.

II. Po raz pierwszy w Łodzi

II. „MADAME GUILLOTINE”

Plamienny romans arystokratki z rewolucjonista. W roli głównej: Madeleine Carrol, Brian Aherne, partner Marleny Dietrich. Miłość za cenę hańby i śmierci... On ją kochał... Ona nim pogardziła. Pogodziła ich dopiero „Madame Guillotine” Oto treść tego wielkiego arcydzieła. — Nadprogram aktualności krajowe. Ceny pomimo wielkich kosztów niższe: na I seans 45 i 54 gr., następne 54, 85 i 1.09. — Sala nowocześnie wentylowana i chłodzona. Początek o godz. 4 po poł., w niedziele i święta o godz. 12 w poł. 40-10

Po raz pierwszy w Łodzi



PRZEJAZD 2

Dziś i dni następnych!

„NOCE PORTOWE”

Największy przebój sezonu!

W rolach głównych: **Hellen Twelvetrees, Philips Holmes, Ricardo Cortez i Slim Summerville**
Nadprogram dodatek dźwiękowy.



DOKTOR
KLINGER
spec. chor. wenerycznych, skórnych i włosów (porady seksualne)
Andrzeja 2, tel. 132-28
Przyjmuje od 9-11 rano i od 6-8 w niedziele i święta od 10-12.

Doktor
H. SZUMACHER
POWRÓCIŁ
Choroby skórne i weneryczne
PIOTRKOWSKA 56
tel. 148-82
od 1 i pół — 4, 6-9 wiecz. w niedziele i święta od 10-1
Ceny lecznicowe.

PROSZEK
Z. KOGUTKIEM
(MIGRENO-NERVOSIN)
USUWA NAJOPORCZYWSZY
BÓL GŁOWY
MIGRENE, NEURALGJE,
BÓLE ZĘBÓW,
GRYPE, PRZEZIĘBIENIA,
BÓLE ARTRETYCZNE,
STAWOWE, KOSTNE I T.P.
PROSZEK TE WYRABIAMY I W POSTACI
TABLETEK.
ŻĄDZIE ORYGINALNYCH PROSZKÓW
Z. KOGUTKIEM

POKÓJ umeblowany z klatki schodowej zdala od śródmieścia poszukiwany. Oferty S. S.

KTO zdrowle szanuje Ten „**OLLA**” kupuje! Przyjmować tylko w oryginalnem opakowaniu z banderolą!

DR. MED. **M. Rundszejn** AKUSZERKA I CHOROBY KOBIECE PRZEPROWADZIŁ SIE NA ULICE Pomorska 7, tel. 127-84 przyjmuje od 4-8-ej.

DR. MED. **M. Glazer** CHOROBY SKÓRNE I WENERYCZNE Zachodnia 64, tel. 185-49 przyjmuje od 12-2 i od 7-8.30 wiecz. w niedziele i święta od 10-12 wpoł.

Doktor
Sołowiejczyk
POWRÓCIŁ
Specjalista chorób skórnych i wenerycznych
Piotrkowska 99, tel. 144-92.
Przyjmuje od 4-6 i od 8-9 wieczór.

Złoto BIZUTERJE, SREBRO
kwity lombardowe kupuje i płaci najwyższe ceny Zakład Jubilerski I. FIJAŁKO, PIOTRKOWSKA 7.

PIENIADZE z rzeczy niepotrzebnych. — Przeczytajcie wasze rzeczy i meble w domu, a z pewnością znajdziecie wiele niepotrzebnych i nawet przeskadzających. — Ogłoscie o tem w „Republic” w drobnych ogłoszeniach. a z pewnością dobrze je sprzedacie. — Ogłoszenia w „Republic” dają zawsze dobre rezultaty.



TENISIŚCI WŁOSCY W POLSCE

W piątek pierwszy dzień meczu o puchar Davisa

Znakomitemu Stefaniemu towarzyszyć będą na meczu z Polską, Emanuel Sertorio i Valente Taroni. Odrazu musimy zaznaczyć, że gracze ci, są podstawą naszych nadziei na sukces w meczu pucharowym.

Taroni będzie grał tylko w dublu. Po nieudalnym eksperymencie na meczu z Jugosławią, gdy Morpurgo, Rado, zostali pokonani przez Kukuljevica, Puncę, postanowiono we Włoszech sformować parę młodą, parę przyszłości. Wówczas przydano Augustowi Rado, trzeciej rakięcie Włoch, Taroniego, młodego gracza z Mediolanu, który dotąd wogóle nie był jeszcze przez Związek klasyfikowany.

Para ta zadebiutowała na meczu z Austrią, bijąc Artensa, Matejke 6:3, 6:3, 4:6, 6:2. Czy to był sukces? Niewielki, jeśli się zważy, że Matejka nie jest dublista, że grał tylko dlatego, że Kinzel nie mógł jechać z powodu egzaminów, a Metaxa nie był jeszcze „odkryty”. Występ pary włoskiej na meczu w Anglii zakończył się gładkim zwycięstwem Perry, Hughesa w stosunku 6:1, 6:4, 9:7.

Para Sertorio, Taroni, która wystąpi w Polsce, jest słabszą od pary Rado, Taroni. Sertorio bowiem jest słabszy od Rado, nietylko jako singlista, ale i jako dublista. Tem niemniej para ta będzie, obawiamy się, za silna jak na

sily polskiego dubla, choć zwycięstwo w razie dobrego dnia Polaków jest zupełnie możliwe.

Emanuel Sertorio jako singlista jest znany w Warszawie. Pokonał on tu Tłoczyńskiego i Hebde, którzy jednak przeżywali wtedy kryzys formy. Nie wierzymy żeby mógł on powtórzyć ten sukces po raz drugi. Sertorio jest mimo wszystko tenisistą dość słabym, o ogromnych lukach w grze z głębi kortu, o

doskonalej zato orientacji przy siatce, do której dochodzą jednak bez dostatecznego przygotowania. Tem się też tłumaczą słabe wyniki Sertorio jak przegranie z Baworowskim, Jaenecem czy Turubullem w Wimbledonie, ale i zwycięstwa nad Rogersem, w mistrzostwach międzynarodowych Włoch nad Puccem, pogromcą Merlina, czy też porażka z Kehrlingiem w 5 setach na mistrzostwach Francji.

Dookoła rozgrywek o wejście do Ligi

Od dwóch tygodni toczą się w Polsce walki o wejście do Ligi. W rozgrywkach bierze udział 13-cie drużyn podzielonych na 4-ry grupy.

Do pierwszej północno - zachodniej należą mistrzowie Warszawy, Łodzi, Poznania i Pomorza, do drugiej południowo - zachodniej wchodzi Kraków, Śląsk i Kielce; w trzeciej południowo-wschodniej grają: Lwów, Wołyń i Lublin. Wreszcie w czwartej północno-wschodniej walczy: Wilno, Białystok i Brześć.

Oczywiście trudno na podstawie pierwszych wyników przewidzieć, która z tych drużyn wejdzie do rozgrywek finałowych.

W grupie północno - zachodniej prowadzi chwilowo warszawska eksligowa Polonia — 1 gra, 2 pkt. i stosunek bramek 9:0. Na drugim i trzecim miejscu znajdują się Union - Touring (Turyści) z Łodzi i poznańska Legia, po 1 grze 1 pkt. i st. br. 2:2.

Czwartą z kolei jest bydgoska Polonia 1 gra, 0 pkt. st. br. 0:9. Rozstrzygnięcie zapadnie po meczach Polonii z po-

znańską Legią i Union Touring.

W grupie południowo - zachodniej śląski Naprzód i sosnowiecka Unja mają dotychczas po jednej grze, 1 pkt. i st. br. 2:2. Krakowska Olsza jeszcze nie grała. Faworytem tej grupy jest śląski Naprzód.

W grupie południowo - wschodniej prowadzi mistrz Wołynia rówieńska Hasmonia, mając na dwie gry 4 pkt. i st. br. 5:2, drugą z kolei jest mistrzowska drużyna lubelskiego okręgu Strzelec z Siedlec — 2 gry, 0 pkt. st. br. 2:5. Najsilniejsza w tej grupie przemyska Polonia jeszcze nie grała. Prawdopodobnie mistrzostwo tej grupy zdobędzie Polonia przed Hasmonią i Strzelcem.

W grupie północno - wschodniej rozstrzygnięcie już zapadło. Mistrz Wilna WKS pokonał zarówno 4 d. s. p., jak i 76 p. p. i najprawdopodobniej zdobędzie mistrzostwo grupy. Obecny stan tabeli tej grupy jest następujący: 1) WKS — 2 gry, 4 pkt. st. br. 7:2; 2) 4 dyon samochodów pancernych — 1 gra, 0 pkt. st. br. 1:3; 3) 76 p. p. — 1 gra, 0 pkt. st. br. 1:4.

Dotychczasowi zdobywcy pucharu Davisa

Puchar Davisa zdobyły dotychczas następujące państwa:

W roku 1900 — Ameryka bijąc w finale Anglię 5:0.
„ 1902 — pojedynek Ameryka—Anglia wygrywa Ameryka 3:2.
„ 1903 — Anglia wyeliminowała Amerykę 4:1.
„ 1904 — do finału dochodzi Belgia, która ulega Anglii 0:5.
„ 1905 — Ameryka przegrała z Anglią 0:5.
„ 1906 — W finale nowa kłeska Ameryki z Anglią 0:5.
„ 1907 — Australia odbiera puchar Anglii bijąc ją 3:2.
„ 1908 — Australia zatrzymuje puchar bijąc Amerykę 3:2.
„ 1909 — Nowy tryumf Australii

„ 1911 — Australia bije porażką trzeci Amerykę 5:0.
„ 1912 — Anglia zdobywa puchar po zwycięstwie nad Australią 3:2.
„ 1913 — Ameryka w finale przegrywa z Anglią 2:3.
„ 1914 — Australia odnosi zwycięstwo nad Anglią 3:2
„ 1919 — Po wojnie Australia zwycięża znowu Anglię 4:1.
„ 1920 — Puchar dostaje się do Ameryki po wygranej 5:0 z Australią.
„ 1921 — Japonia w finale przegrywa z Ameryką 0:3.
„ 1922 — Ameryka obroniła puchar bijąc Australię 4:1
„ 1923 — Australia przegrywa znowu z Ameryką 2:3.
„ 1924 — Ameryka w finale bije porażką trzeci Australię 5:0.
„ 1925 — W finale pojawia się Francja która ulega Ameryce 3:2.
„ 1926 — Francja zostaje wyeliminowana przez Amerykę 1:4.
„ 1927 — Poraż pierwszy zwycięzca Francja Amerykę 3:2.
„ 1928 — Drugie zwycięstwo Francji nad Ameryką 3:2.
„ 1929 — Ameryka przegrywa znowu z Francją 2:3.
„ 1930 — Nowa kłeska Ameryki z Francją 1:4.
„ 1931 — Anglia w finale przegrywa z Francją 2:3.
„ 1932 — Francja zatrzymuje puchar, bijąc Amerykę 3:2
„ 1933 — Poraż pierwszy od 6-u lat Francja traci puchar na rzecz Anglii, z którą przegrała w finale 2:3.

Stefani jest już w Warszawie

Jerzy de Stefani przyjechał już do Warszawy. Do Polski przybył on wprost z turnee po Szwecji, gdzie notabene został pokonany przez Duńczyka Jacobsena 7:5, 6:1. Podróż do Polski nie odbyła się bez przygód. Stefani zapomniał zawiązać sobie paszport i został zatrzymany na granicy. Dopiero energiczna interwencja Warszawy wybawiła go z tarapatów.

Stefani przyjechał wraz z matką i zamieszkał w hotelu Polonia.

Dziesięciolecie klubu polskiego we Francji

Mistrz Polskiego Związku Piłki Nożnej we Francji K.S. „Promień” obchodził nader uroczyste dziesięciolecie swego istnienia. W ramach uroczystości jubileuszowych rozegrano turniej piłkarski z udziałem kilku najlepszych polskich drużyn sportowych. Pierwszą nagrodę w turnieju zdobył K.S. „Naprzód”.

Jubilat jest jednym z najstarszych zespołów polskich we Francji. Poraz pierwszy „Promień” zdobył mistrzostwo PZPN-u we Francji w roku 1930/31

Juventus mistrzem piłkarskim Włoch

Włoski Związek Piłki Nożnej ogłosił oficjalnie, że mistrzem ligowym Włoch została drużyna turyńska, „Juventus”. Pierwsza drużyna tego klubu będzie nosiła na koszulkach o barwach drużyny, oznakę mistrzowską — trójkolorową tarczę.

Ogólnopolski turniej tenisowy w Ciechocinku

W dniach 10 — 15 sierpnia odbędzie się w Ciechocinku 21 ogólnopolski turniej tenisowy. Program obejmuje gry pojedyncze pań i panów, gry podwójne pań i panów, mieszane, gry z wyrównaniem i zawody juniorów.

Kierownictwo turnieju spoczywa w rękach p. R. Polakiewicza. Uczestnicy turnieju korzystają z ułatwień na miejscu i 50-procentowych ulg kolejowych.

Węgry—Polska.

Międzypaństwowe spotkanie robotnicze w Łodzi.

Dnia 16 września odbędzie się w Łodzi międzypaństwowy mecz piłkarski Polska—Węgry z cyklu rozgrywek o robotnicze mistrzostwo Europy.

Przed meczem z Węgrami robotnicza reprezentacja Polski rozegra jeszcze dnia 26 sierpnia w Zagłębiu Dąbrowskim mecz międzypaństwowy z Austrią.

Bogaty program spotkań ligowych i o wejście do Ligi.

W nadchodzącą niedzielę rozpoczną się mecze ligowe w grupach górnej i dolnej.

W grupie górnej ŁKS rozegra swój pierwszy mecz w Łodzi ze śląskim Ruchem. Ponieważ Ruch w sezonie bieżącym zaliczany jest do najlepszych zespołów ligowych mecz jego z ŁKS-m w Łodzi oczekiwany jest z wielkimi zainteresowaniem.

Pozatem w grupie górnej w niedzielę grać będzie Legia z Pogonią w Warszawie. W grupie dolnej tego samego dnia odbędą się mecze następujące: Garbarnia—Warta w Krakowie i Czarni—Podgórze we Lwowie.

O wejście do Ligi, odbędą się w niedzielę mecze następujące: Polonia (W.)—Union-Touring w Warszawie, Polonia (Bydgoszcz)—Legia (Poznań) w Bydgoszczy, Olsza (Kraków)—Unja (Sosnowiec) w Krakowie, Polonia (Przemysł)—Strzelec (Siedlce) w Przemysłu i 76 p.p. (Grodno)—IV Dyon Sam. Panc. (Brześć) w Grodnie.

Echa niedoszłych wyścigów kolarskich

Szumnie od dłuższego czasu reklamowane zawody kolarskie w Helenowie, w których mieli wziąć udział czołowi kolarze polscy, zostały w ostatniej chwili odwołane przez organizatorów klub Union - Touring.

W suchym komunikacie podanym do prasy organizatorzy nie uważali za stosowne podać powodów nagłego odwołania imprezy.

Należałoby sobie życzyć, ażeby w przyszłości tego rodzaju wypadki zdarzały się jaknajrzadziej, gdyż szkodzą one w dużej mierze rozwojowi danej gałęzi sportu.

A jeżeli już zachodzi konieczność odwołania imprezy z tych czy innych względów, to należy wytłumaczyć to jasno, by publiczność wiedziała dlaczego spotkał ją zawód w ostatniej chwili.

Jeszcze jeden rekord pływacki Polski

W ramach zawodów pływackich ZASS-u Szrajbman II ustanowił nowy rekord Polski na 400 mtr. st. klasycznym uzyskując czas 6.28.

Najbliższe wydarzenia sportowe w kraju

W niedzielę odbędzie się w Warszawie Nadzwyczajne Walne Zebranie — PZPN-u na którym rozpatrywana będzie głośna sprawa zakazu gry piłkarszą w wojskowym.

— W niedzielę odbędzie się tradycyjny marsz „Szlakiem Kadrowki” na trasie Kraków—Kielce, do którego zgłoszą się zespoły z całego kraju.

— W ciągu soboty i niedzieli rozegrane zostaną w Warszawie na pływalni Legii po raz trzeci z rzędu zawody pływackie Warszawa—Śląsk, które ze względu na udział najlepszych pływaków polskich, jak Karliczka, Bocheńskiego, Szrajbmanów i in. zapowiadają się b. interesująco.

— W niedzielę odbędzie się w Wiśle na Śląsku wielki wyścig górski — „Tourist-Trophy Polski 1933” połączony ze zjazdem gwiazdzistym samochodowo-motocyklowym. W zawodach we-

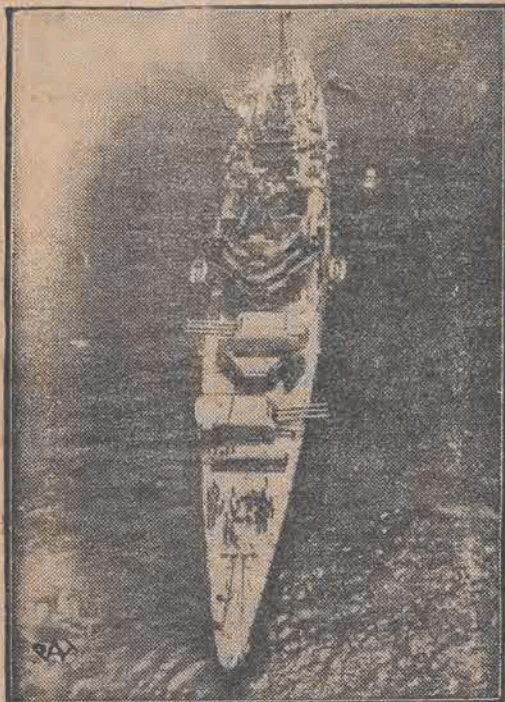
zma udział najlepsi zawodnicy polscy i zagraniczni.

— W Warszawie zostanie rozegrany w dniach 4—6 bm. mecz tenisowy eliminacyjny o puchar Davisa: Polska—Italia. Najlepszy tenisista włoski Stefani przybył już ze Sztokholmu do Polski.

— W Poznaniu odbędzie się w niedzielę mecz lekkoatletyczny Praga—Poznań, na którym dojdzie do sensacyjnego rewanżowego pojedynku w rzucie kulą: Heljasz—Douda.

— W Bydgoszczy odbędą się w niedzielę wioślarskie mistrzostwa Polski, zaś we Wilnie turniej piłkarski z udziałem Cracovii i Libertasu (Wiedeń). Jeśli dodać do tego mecze ligowe i o wejście do Ligi, to stwierdzić należy, że pod względem imprez i wydarzeń sportowych nadchodząca niedziela będzie chyba rekordowa.

W epoce rozbrojenia



Flota wojenna Stanów Zjednoczonych A. P. powiększyła się o nowy krążownik „Portland” o pojemności 10,000 tonn, wyposażony w najnowsze zdobycze techniki wojennej.

Mussolini przed kilkunastu laty..



Historyczne zdjęcie: Mussolini (w środku), obecny dyktator Włoch, jako kapral bersaljerów w okopach podczas wojny światowej.

Cow-girls w Ameryce



W Ameryce, w Kalifornii, dziewczęta do skonała znajdują się na tresurze koni.

Wyhodowano czarną różę



Po wieloletnich próbach udało się wreszcie wyhodować pierwszą czarną różę na świecie. Zakwitła ona w rosarium w Sangerhausen.

Zycie na Wiśle



Na zdjęciu naszym widzimy wyładowywanie cukru z berlinek w warszawskim porcie handlowym na Pradze.

Konkurs pięknych dzieci



W Londynie odbył się obecnie konkurs piękności dzieci. Zdjęcie nasze przedstawia śliczny fragment konkursu.

Codzienna nowelka „Expressu“.

Dziewczyna z trafiki

John Temperley, prokurent jednego z banków londyńskich, otrzymał swą miesięczną gażę, w wysokości 50 funtów.

Wracając do domu myślał o tem, że już za kilka godzin z tej bądź co bądź dość znacznej sumki nie zostanie mu ani grosza. Utrzymanie licznej rodziny pochłania przecież wszystko, co mu się uda zarobić. W ciągu wieloletniej pracy nic mu się nie udało zaoszczędzić.

I nagle, gdy przechodził obok jednego z placów, zauważył grupkę ludzi. Jak się okazało, wynikła jakaś awantura. Młody, barczysty mężczyzna trzymał za rękę dziewczynę, z którą jednocześnie szamotał się policjant.

— Panie Temperley! — zawołała dziewczyna do urzędnika — pozwól pan tutaj.

Temperley ze zdziwieniem zauważył, że owa dziewczyna była Nelly Beaumont, pracownica trafiki, w której ostatnio stale kupował papierosy.

— Co się stało, panno Beaumont — spytał zdziwiony.

— Ona się nie nazywa Beaumont, lecz Wagner — krzyknął w odpowiedzi mężczyzna, szamotający się z nią.

— Pan kłamie — wrzasnęła dziewczyna — powiedz pan, panie Temperley, że ten człowiek się myli.

— Ja się nie mylę — twierdził kategorycznie mężczyzna — ona się nazy-

wa Lidja Wagner i przed kilku dniami skradła mi większą sumę pieniędzy.

Temperley zbliżył się do policjanta i począł mu tłumaczyć, że awanturujący się mężczyzna jest w błędzie.

Policjant uważał jednak, że sprawy tej na ulicy nie można załatwić i zarówno dziewczyna jak i ten, który ją zaczepił muszą udać się do najbliższego komisariatu policji.

Temperley postanowił im towarzyszyć, musiał bowiem wystąpić w obronie Bogu ducha winnej dziewczyny.

W urzędzie policyjnym mężczyzna opowiedział dłuższą historję.

Przed trzema miesiącami w tramwaju zawarł znajomość z Nelly Wagnerówną.

Dziewczyna twierdziła, że jest stenotypistką. Przez pewien czas spotykali się w parkach miejskich, wreszcie Nelly zaczęła go odwiedzać w domu. Po dwóch miesiącach oświadczył się jej. Nelly zgodziła się zostać jego żoną. Powiedziała mu jednak wówczas, że znajduje się w trudnej sytuacji pieniężnej, że ma na utrzymaniu chorą matkę, którą musi wysłać na wieś.

Młody mężczyzna postanowił jej pomóc. W kilka dni później wystarał się dla niej o pewną sumę pieniędzy. I od tego dnia Nelly więcej się już nie pokazywała.

Młody mężczyzna stwierdził, że podał mu fałszywy adres. Zwracał się

do policji, ale i tą drogą nie mógł jej odszukać.

I dziś właśnie przypadkowo spotkał ją na ulicy.

Z kolei zabrał głos Temperley. Zakomunikował przedewszystkiem dyżurnemu oficerowi policji, że dziewczyna bynajmniej nie nazywa się Wagner, lecz Beaumont i wobec tego młodzieniec widocznie wziął za inną.

— Jestem niewinna, ten człowiek jest niespełna zmysłów — wołała dziewczyna.

Dyżurny oficer przerwał już jednak przesłuchanie. Oświadczył, że wprawdzie wierzy Temperleyowi, ale będzie musiał przytrzymać dziewczynę do sprawy sądowej, o ile będzie złożona kaucja w wysokości 50 funtów.

Temperley przez parę chwil wahał się. 50 funtów to właśnie była cała jego miesięczna pensja, którą nosił przy sobie. Czy złożyć te pieniądze w urzędzie policyjnym.

Dziewczyna spoglądała nań błagalnym wzrokiem. Temperleyowi zdawało się zresztą, że niczem nie ryzykuje.

Oddał wreszcie swą pensję.

Młody mężczyzna uśmiechnął się ironicznie.

— Szkoda mi pana, pan już tych pieniędzy nie zobaczy — zawołał.

Dziewczynę oczywiście natychmiast zwolniono. Podziękowała serdecznie Temperleyowi i pobięła do domu.

Nazajutrz sprawa znalazła się na wokandzie sądowej. Temperley stawiał się punktualnie, również i rzekomy narzeczony panny Beaumont przybył o o-

znaczony godzinie. Tylko dziewczyny nie było.

Temperley począł się już niepokoić. Mógł przecież stracić pieniądze.

Sędzia oczywiście nie miał zamiaru czekać. Rozprawa nie odbyła się i cała kaucja uległa konfiskacie.

Wychodząc z sali Temperley natknął się na młodego mężczyznę, występującego w roli oskarżyciela.

— Mogę pana pocieszyć, że ja straciłem 100 funtów — powiedział — a pan tylko połowę tej sumy.

Temperley odepchnął go od siebie. Był wściekły.

Przed gmachem sądowym zatrzymał go jakiś osobnik o mocno podejrzanym wyglądzie.

— Panna Nelly prosiła mi pana zakomunikować — rozpoczął.

— Czy jest chora? — przerwał mu Temperley.

— Nie, cieszy się najlepszym zdrowiem — uśmiechnął się nieznanomy — ale wyjechała do Paryża. Bo prośbę pana, ten oskarżyciel miał w gruncie rzeczy rację. Nelly pracowała w trafice tylko po to, by zbytnio nie rzucić się w oczy policji. W gruncie rzeczy występowała ona pod różnymi nazwiskami i miała różne grzeszki na sumieniu. Ale o tym, kto jej dopomógł, nigdy nie wspomniała!

Ówiac to wręczył zdumionemu urzędnikowi zaklejoną kopertę i szybko się ulotnił.

W kopercie znajdowało się 200 funtów.

Tłum. D.

Konto P. K. O. „Wydawnictwo Republika”, Nr. 68.148

Redakcja i Administracja: Łódź, Piotrkowska 49. Tel. Administracji: 122-14. Tel. Redakcji: 127-24, 136-43, 136-44, 139-00.

Prenumerata: Z kosztami przesyłki pocztowej zł 3 gr. 50 miesięcznie

Ogłoszenia: W tekście 50 gr. za wiersz milimetry (na stronie 4 szpalty); nekrologi 40 gr. za wiersz milim. Drobne: za słowo 15 groszy, najmniejsze zł. 1.50. Poszukiwanie pracy: za słowo 10 groszy, najmniejsze zł. 1.20.

Za wydawcę i druk.: Wydawnictwo „Republika” sp. z ogr. odp., redaktor odpowiedzialny: Jan Grobelniak, Łódź, Piotrkowska 49,